

dr Małgorzata Chackiewicz

Niehumanitarne traktowanie zwierząt podczas przemytu

W trosce o odpowiednie zagwarantowanie praw zwierząt, ich statusu, oraz określeniu powinności człowieka wobec nich powstała m.in. Światowa Deklaracja Praw Zwierzęcia- uchwalona przez UNESCO w dniu 15 października 1978r. w Paryżu.

W jej tekście czytamy: „Z uwagi na to, że każde zwierzę, jako istota żywa, ma prawo w sferze moralnej; że nieznaną i nieuznaną tych praw spowodowały człowieka i prowadzą go nadal na drogę przestępstw przeciwko naturze i zwierzętom; że uznanie przez gatunek ludzki prawa innych gatunków zwierzęcych do egzystencji stanowi podstawę do współistnienia wszystkich istot żywych; że człowiek dopuścił się zbrodni wyłączenia wielu gatunków zwierzęcych i że nadal istnieje ta sama groźba; że poszanowanie zwierząt przez człowieka wiąże się z poszanowaniem ludzi między sobą i że już od najmłodszych lat należy uczyć człowieka obserwować, rozumieć, szanować i kochać zwierzęta”.

Art.1

„Wszystkie zwierzęta rodzą się równe wobec życia i mają te same prawa do istnienia”

Art.2

„a. Każde zwierzę ma prawo do poszanowania. b. Człowiek, jako gatunek zwierzęcy, nie może rościć sobie prawa do tępienia innych zwierząt ani do ich niehumanitarnego wyzyskiwania. Ma natomiast obowiązek wykorzystania całej swej wiedzy dla dobra zwierząt. c. Każde zwierzę ma prawo oczekiwać od człowieka poszanowania, opieki i ochrony”.

Art. 3

„a. Żadne zwierzę nie może być przedmiotem maltretowania i aktów okrucieństwa. b. Jeśli okaże się, że śmierć zwierzęcia jest konieczna, należy je uśmiercić szybko, nie narażając na ból i trwogę”.

Art.4

„Każde zwierzę, które należy do gatunku dzikiego, ma prawo do życia na wolności w swym naturalnym otocze-

niu ziemskim, powietrznym lub wodnym oraz prawo do rozmnażania się. Każde pozbawienie wolności, choćby w celach edukacyjnych, jest pogwałceniem tego prawa.”

Art.10

„a. Żadne zwierzę nie może być traktowane jak zabawka dla człowieka b) Wyzyskiwanie zwierzęcia na pokaz oraz widowisko z udziałem zwierząt narażają na szwank godność zwierzęcia.”

Art.11

„Każdy akt, prowadzący do zabicia zwierzęcia bez koniecznej potrzeby, jest morderem, czyli zbrodnią przeciw życiu”

Art.12

„a. Każdy akt prowadzący do uśmiercenia dużej ilości zwierząt dzikich jest morderem masowym, czyli zbrodnią przeciw gatunkowi [...]”¹

Światowa Deklaracja Praw Zwierzęcia, pomijając pewne kontrowersyjne stwierdzenia jakich w niej użyto, określa jakie powinno być zachowanie człowieka wobec zwierząt i przedstawia relacje zachodzące pomiędzy nimi. Zwraca uwagę na poszanowanie ich praw jako istot żywych, cierpiących i wymagających szacunku. Nie pozwala na traktowanie zwierząt tylko jako rzeczy i zabrania znęcania się nad nimi. Godnym uwagi jest również podkreślenie praw dzikich zwierząt do życia w naturalnym środowisku.

Krajowe i międzynarodowe organizacje ekologiczne np. Polskie Towarzystwo Ochrony Przyrody „Salamanca”, Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody i Jej Zasobów (IUCN), WWF, Regionalne Centrum Ekologiczne na Europę Środkową i Wschodnią (REC), stawiają sobie za cel obronę pokrzywdzonych i nadmiernie eksploatowanych

zwierząt, traktowanych jako przedmioty bezwzględnie podporządkowane człowiekowi. Walczą o ich godny byt i przypominają, że są to istoty żywe, które odczuwają ból, stres, głód, pragnienie i powinny być traktowane godnie.

Należy w tym miejscu zdefiniować pojęcie tzw. humanitarnego traktowania zwierząt. Jedną z definicji podaje: „Humanitarne traktowanie zwierząt – traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia, zapewniające mu opiekę i ochronę”².

Natomiast pojęcie okrutnego traktowanie zwierząt podaje B. Kurzępa: „Okrutne traktowanie –wymienione w ustawie przypadki znęcania się nad zwierzętami oraz inne postępowanie właściciela bądź innej osoby, prowadzące do skutków porównywalnych ze skutkami znęcania się”³.

Przykłady okrutnego traktowania można zaobserwować podczas odławiania zwierząt w dużych ilościach ze środowiska naturalnego a następnie ich nielegalny przewóz w wyniku którego notuje się wysoką śmiertelność. Jedną z przyczyn są m.in. ciężkie warunki transportu. Ukazać je można na podstawie udaremnień przez funkcjonariuszy Służby Celnej przykładach prób przemytu żywych zwierząt. Należy zaznaczyć, że niejednokrotnie Polska jest krajem tranzytowym w dalszym przetrzucie zwierząt do krajów Europy Zachodniej. Powoduje to wielogodzinne, lub trwające nawet kilka dni podróże zwierząt transportowanych w warunkach urągających wszelkim normom.

Do przemytu wybierane są zazwyczaj mniejsze przejścia drogowe. Nie są one wyposażone w specjalistyczny sprzęt służący do kontroli, brakuje na nich punktów granicznych lekarzy weterynarii, oraz obsługuje je mniejsza liczba funkcjonariuszy. Zwierzęta przewożone są w różnych środkach transportu np. w samochodach ciężarowych i osobowych, wagonach kolejowych, autokarach, na

statkach i w samolotach. Przemycane są również drogą pocztową oraz za pośrednictwem firm kurierskich. Podczas przewozu umieszczane są w rozmaitych niedostępnych skrytkach bez odpowiedniego dostępu powietrza (np. w samochodach: za deską rozdzielczą, w otworach na światła, wnętrzach kół zapasowych, oparciach siedzeń i pod siedzeniami a także w innych wgłębieniach i skrytkach).

Przemyt zwierząt ze względu na konieczność ukrywania ich przed kontrolującymi, przybiera niejednokrotnie wszelkie znamiona okrucieństwa. Ponieważ dla przemytników zwierzęta to towar jak każdy inny, warunki w jakich są transportowane, w wielu wypadkach są tragiczne i zagrażają ich życiu i zdrowiu. Liczy się tylko zysk.

Jednym z przykładów niehumanitarnego i okrutnego traktowania zwierząt jest przemyt żółwi oklejonych taśmą samoprzylepną lub izolacyjną, co wiąże się z zupełnym unieruchomieniem kończyn i głowy. Takie bestialskie traktowanie zwierząt ma na celu nie wzbudzenie podejrzeń wśród innych podróżnych oraz wprowadzenie funkcjonariuszy celnych w błąd i uniknięcie konsekwencji w przypadku ujawnienia. Do przemytu używa się ciasnych skrytek, w których zwierzęta nie mają dostępu powietrza oraz są narażone na przegrzanie lub wyziębnienie, okaleczenie lub uduszenie. Czas jaki spędzają w takich warunkach wynosi w niektórych przypadkach kilka godzin, a nawet kilka dni.

Metody transportowania zwierząt są bardzo różne np. egzotyczne ptaki, które znaleziono podczas przeprowadzania kontroli bagażu podręcznego, miały oklejone taśmą dzioby i skrzydła lub nawet podcięte skrzydła w celu zmiany ich wyglądu. Ptaki tropikalne umieszczane były również w plastikowych butelkach po napojach a następnie wkładane pomiędzy rzeczy osobiste. Przebywanie ptaków w ciasnych butelkach bez dostępu powietrza oraz możliwości ruchu powoduje niewyobrażalne cierpienia fizyczne i stres. Efektem tego jest bardzo wysoka śmiertelność wśród przemycanych zwierząt.

Znane są przypadki przewożenia ptaków w pudełkach kartonowych, po kilka okazów w jednym pudełku. Skutkiem takiego przewozu jest uduszenie się ptaków a te, które przeżyją są tak wycieńczone, że części z nich nie udaje

się uratować. Należy też wspomnieć o katastrofalnych warunkach higienicznych, które występują przy tego typu warunkach transportu.

Opisywane metody przemytu zwierząt narażają na okaleczenie zwierzęta ale również stwarzają zagrożenie dla ludzi. Przykładem może być próba wywozu pytona królewskiego ukrytego pod ubraniem na ciele podróżnego. Węża ujawniono podczas odprawy celnej na lotnisku.⁴ Skutki przemycenia zwierzęcia na pokład samolotu stworzyłyby ogromne zagrożenie tak dla podróżnych jak i dla gada. Właściciel tłumaczył się, że w ten sposób zawsze przewozi swojego „pupila”. Jest to przykład bezmyślności ludzi, którzy nie zwracając uwagi na skutki swojego postępowania chcą się wzbogacić za wszelką cenę.

Bywają także stwierdzone przypadki prób przewozu zwierząt bardzo jadowitych (węże, pająki) stwarzających ogromne niebezpieczeństwo dla życia ludzi. Przykładem jest udaremniona w 2004 roku w Polsce próba przemytu żmii nosorogiej i żmii gabońskiej przez amatora hodowli gadów.⁵ Należy wspomnieć, że żmija gabońska posiada największe zęby jadowe ze wszystkich węży.

Innym niepokojącym zjawiskiem jest wykorzystywanie zwierząt do przemytu np. narkotyków. Przykładem było zatrzymanie na lotnisku w Miami przez amerykańskich funkcjonariuszy do zwalczania handlu środkami oszalałymi transportu 312 węży boa z Kolumbii. Uwagę kontrolujących zwróciły nienaturalne kształty zwierząt. Podczas prześwietlenia okazało się, że w ich wnętrznościach znajdowało się łącznie 35 kg kokainy. Dwie trzecie zwierząt nie przeżyło podróży.⁶ Można przypuszczać, że zwierzęta wykorzystane w ten sposób były narzędziem do osiągnięcia celu przez przemytników. Nikt nie zastanawiał się nad ich losem, przemyt narkotyków w ich ciele stwarzał dla tych zwierząt ogromne zagrożenie a nawet śmierć. Jedynie zupełna bezdusność, brak wyobraźni i nieprzeparta chęć zysku za wszelką cenę, tłumaczy takie traktowanie istot żywych. Traktowanie niegodne człowieka i haniebne.

O wadze problemu nielegalnego handlu zwierzętami świadczy fakt, że przemyt egzotycznych ptaków i gadów żyjących w australijskim buszu wraz przemytem narkotyków stanowią największy problem dla australijskich służb celnych.

Z nieoficjalnych danych wynika, że nielegalny eksport zwierząt z Australii przynosi handlarzom zyski sięgające kilku miliardów dolarów rocznie. Dziesiątki tysięcy ptaków, ssaków i gadów wywożone są często w ekstremalnie ciężkich warunkach do Stanów Zjednoczonych i Europy Zachodniej. Stosowane są różne techniki przemytu, biorąc pod uwagę wrażliwość zwierząt na warunki transportu. Dużo łatwiej jest przemycić pytona niż papugę. Natomiast węże i jaszczurki mogą znieść wiele godzin bez wody i pożywienia. Niektórzy handlarze wysyłają je ekspresowymi przesyłkami pocztowymi, uprzednio poddając je napromieniowaniu rentgenowskiemu. Takie praktyki mają za cel uniemożliwienie nabywcom zakładania sztucznych hodowli poza granicami Australii. Pozwala to na utrzymanie stałego popytu na świecie, a przede wszystkim zachowanie wysokich cen. Australijskie papugi, najczęściej kakadu, przemycane są w specjalnych tubach w bagażu lotniczym, podręcznym bądź też pod ubraniem opłaconych kurierów. Na czas podróży ptaki usypiane są środkami nasennymi i pomimo, że tuby niejednokrotnie wyposażone są w systemy wentylacyjne, wiele ptaków nie przeżywa podróży.

Handlarze stosują coraz wymyślniejsze sposoby przewozu zwierząt. Dla przykładu przemycane są jaja ptaków, które następnie umieszczane są w inkubatorach, z których wykluwają się pisklęta. Metoda ta jest uważana przez przemytników za tańszą i pewniejszą, natomiast dla funkcjonariuszy służb celnych jest jeszcze trudniejsza do wykrycia. Należy wspomnieć, że w prawie australijskim za przemyt rzadkich gatunków zwierząt grozi kara do 10 lat więzienia lub 100 tysięcy dolarów australijskich grzywny.⁷

Niepokojąca jest informacja zamieszczona w prasie oraz portalu Internetowym, że coraz częściej jako komunijne prezenty kupowane są pająki ptaszniki, węże czy żółwie. Takie podarunki, ze względu na swoją egzotykę, uważane są za bardziej oryginalne od tych kupowanych zwyczajowo do tej pory. Można przypuszczać, że gdy okaże się że hodowla ich wymaga wiedzy oraz specjalistycznej opieki mogą być wyrzucane.⁸ Wiąże się to ze stworzeniem zagrożenia dla ludzi oraz innych zwierząt, jak również narażeniem tych zwierząt na straszne cierpienia. W związku z tym kolejne

osobniki zostaną skazane na życie poza swoim naturalnym środowiskiem oraz niewyobrażalne męczarnie podczas dokonywania przemytu. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że prawdopodobnie wzrośnie popyt na egzotyczne zwierzęta, co automatycznie zwiększy ich podaż. Niestety są ludzie, którzy traktują zwierzęta jak przedmioty, czy wręcz zabawki, których można się pozbyć, jeśli się znudzą, lub staną się uciążliwe. Istniejące prawo nie jest należyście egzekwowane, przewidziane kary za znęcanie się nad zwierzętami nie są adekwatne do wyrządzonych krzywd i zadawanemu cierpieniu. Nie odstraszają też potencjalnych przestępców, czyli nie spełniają przez to należycie swojej roli.

Przyjemność obcowania człowieka ze zwierzęciem wywodzi się z jego naturalnej potrzeby i jego korzeni. Jest także związana z jego egoizmem, bowiem służy przede wszystkim człowiekowi, który mając świadomość dominacji nad zwierzęciem zaspokaja swoje pragnienia. Chęć zdobycia korzyści majątkowych, głupota ludzka i brak odpowiedzialności skutkuje tym, co obserwujemy przy ujawnieniu przemyconych zwierząt. Zwierzęta są nara-

żane na stres, w wyniku nienaturalnego zagęszczenia i wygłodzenia, konkurują między sobą o pożywienie, co budzi w nich agresję. Nadmierne zagęszczenie i skrajnie niekorzystne warunki meteorologiczne, termiczne i higieniczne sprzyjają podatności na choroby. To wszystko powoduje nieopisane cierpienia, które pozostawiają trwałe piętno na ich psychice. Oczywiście pod warunkiem, że przeżyją.

Należy mieć nadzieję, że coraz więcej ludzi będzie z determinacją stawać w obronie zwierząt i że szeroko pojęta edukacja ekologiczna społeczeństwa przyczyni się do tego, że ludzie i zwierzęta będą żyć obok siebie, bez bezmyślnego, i haniebnego sprawiania bólu i cierpienia. Człowiek jako jedyna istota myśląca powinna być z tego powodu szczególnie zobowiązana do ochrony stworzeń nie mogących się obronić przed potęgą ludzkiej inteligencji i umysłu. Ludzie w imię wąsko i źle pojętej wyższości człowieka nad innymi stworzeniami doprowadzają poprzez umyślną eliminację gatunków flory i fauny do zburzenia całych ekosystemów (rozumianych jako obszary, w których środowisko nieożywione oraz żywe organizmy nawzajem na siebie

oddziałują⁹⁾). W rezultacie przyczyniają się do własnej degradacji. Należy przy tym zwrócić szczególną uwagę na fakt, że przemyt jest jednym z procedurów znacznie przyczyniających się do zagłady zagrożonych gatunków.

Przypisy

- 1 Tekst Deklaracji za B. Kurzepa, Ochrona Zwierząt, Bielsko-Biała 1999, cyt., s.163-164.
- 2 B. Kurzepa, Ochrona zwierząt, Bielsko-Biała 1999, cyt. s.199.
- 3 B. Kurzepa, Ochrona zwierząt, Bielsko-Biała 1999, cyt.s.200.
- 4 Por. Wiadomości Celne, Nr 10/, Warszawa 2002, artykuł pt. „Odwaga czy głupota?”, s.33.
- 5 Por. Gazeta Wyborcza, Bielsko Biała, artykuł pt. „Przewoził jadowite gady. Mogły zabić celników” 23.02.2009r.
- 6 Por. Wiadomości Celne Nr 11/93, Warszawa, 1993, artykuł pt. „Węże przemysłowicy” s.37.
- 7 Por. Wiadomości Celne Nr 11/93, Warszawa 1993, s.36-37.
- 8 Por. R. Rybarczyk art. pt. ”Boa, a nie zegarek, w prezencie na komunię”, Życie Warszawy, 9 lutego 2009r.
- 9 Por. Encyklopedia bioetyki, Radom 2007, s.669.

Usprawnienia

Kryzys zmusza Ministerstwo Finansów do podejmowania inicjatyw zmierzających do usprawnienia i uproszczenia czynności kontroli celnej.

Jak się dowiadujemy pomysły mają dotyczyć zmiany pewnych procedur związanych z kontrolą celną towarów wprowadzanych na obszar celny UE oraz podróżnych przekraczających granice UE.

W zakresie kontroli towarów wprowadzanych przez przedsiębiorców będzie istniała możliwość wcześniejszego ustalenia z właściwym naczelnikiem urzędu celnego nazwiska funkcjonariusza dokonującego czynności kontrolnych (przyjęcie zgłoszenia, rewizja).

Rozważana jest także możliwość wcześniejszego, telefonicznego ustalenia czasu i miejsca kontroli – ma to przyspieszyć kontrolę i ograniczyć koszty działania podmiotów gospodarczych.

Sygnalizuje się zmianę pewnych zasad postimportowej kontroli w siedzibie przedsiębiorców. Podatnik, w toku kontroli, będzie mógł wyprosić kontrolujących ze swojego zakładu ze skutkiem natychmiastowym. Zespoły kontrolujące otrzymają dodatkowe uprawnienia (!) – będzie możliwość odwołania o tej decyzji przedsiębiorcy.

Zostaną zmienione także zasady działania tzw stałych nadzorów. Funkcjonariusze i pracownicy (ponoszący obecnie wyłącznie koszty dojazdów !) będą zobowiązani do refundacji przedsiębiorcy części kosztów funkcjonowania swojej komórki. Zakres jest jeszcze ustalany, ale niewątpliwie będą to koszty energii i innych mediów znajdujących się na składach podatkowych.

W zakresie limitów dla podróżnych zostanie zwiększona norma wprowadzania wyrobów spirytusowych i tytoniowych dla osób legitymujących się nowym dokumentem nazwanym (na razie roboczo) – świadectwem moralności. Wzoru dokumentu oraz organu wydającego jeszcze nie ustalono.

Będą też pewne utrudnienia dla podróżnych (szczególnie tzw „mrówek”). Na granicy zewnętrznej UE podróżni przy wyjeździe i przyjeździe będą ważeni. Według autorów projektu w czasie światowego kryzysu jest sprawą niedopuszczalną, żeby na obszar wspólnoty wracało mniej obywatela niż wyjechało.

Mamy nadzieję, że kryzys i przewidywany spadek pkb będą inspiracją dla MF do innych pomysłów ułatwiających prowadzenie działalności gospodarczej.

źródło strona wssc